

Sygn. akt I C 244/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świnoujściu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Trytek – Błaszak

Protokolant: Marta Korzeniewska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 roku w Świnoujściu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **K. M.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej K. M. na rzecz powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 24.929,51 zł (dwudziestu czterech tysięcy dziewięciuset dwudziestu dziewięciu złotych pięćdziesięciu jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 18 maja 2016 roku.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Zasadzone w punkcie I świadczenie główne w kwocie 24.929,51 zł (dwudziestu czterech tysięcy dziewięciuset dwudziestu dziewięciu złotych pięćdziesięciu jeden groszy) rozkłada na 83 raty płatne miesięcznie do ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynając od następnego miesiąca po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, w następującej wysokości:

a) raty od pierwszej do osiemdziesiątej drugiej w kwocie po 300 zł (trzystu złotych) każda,

b) rata osiemdziesiąta trzecia w kwocie 329,51 zł (trzystu dwudziestu jeden złotych pięćdziesięciu jeden groszy),

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

II. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1769,43 zł (jednego tysiąca siedmiuset sześćdziesięciu dziewięciu złotych czterdziestu trzech groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 244/16

## UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł w dniu 15 stycznia 2016r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko K. M. powództwo o zapłatę kwoty 40.084,47 zł (26.506,19 zł należność główna, 10.741,34 zł odsetki karne, 2.329,94 zł odsetki umowne, 507 zł koszty) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od kwoty 26.506,19 zł od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 502 zł, kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł, opłaty manipulacyjnej w kwocie 6,28 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwana wystąpiła do powoda z wnioskiem o udzielenie kredytu, który powód zaakceptował i w dniu 28 lipca 2011r. strony zawarły umowę kredytu. Pozwana zobowiązana była do spłaty rat kredytu z odsetkami w miesięcznych ratach w okresie objętym umową, w terminach i kwotach określonych w umowie. Pozwana nie wywiązywała się z postanowień umowy, gdyż nie dokonywała płatności w ustalonych kwotach i terminach. W związku z brakiem płatności ze strony pozwanej, powód wypowiedział umowę, wzywając do spłaty całej pozostałej do zapłaty kwoty zadłużenia i wskazując, że brak zapłaty będzie skutkowało postawieniem w stan wymagalności całej kwoty zadłużenia. Pismo skierowane do pozwanej pozostało bez odpowiedzi, w związku z czym powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych potwierdzający wysokość wymagalnego zadłużenia pozwanej na dzień jego wystawienia. Pozwana nie dokonała spłaty. Powód wyjaśnił, że dochodzi odsetek od kwoty kapitału w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP oraz, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 21 lutego 2013r.

Pozwana K. M. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego. Z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku uwzględnienia żądania, wniosła o oddalenie powództwa w zakresie żądanych odsetek na zasadzie art. 5 kc, o rozłożenie na raty zasądzonej należności pieniężnej i o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, że kwestionuje powództwo co do zasady, jak i co do wysokości. Zarzuciła powodowi, że nie przedstawił wszelkich dokumentów uzasadniających żądaną kwotę. Podniosła, że przy założeniu, iż powództwo jest zasadne, żądana wysokość odsetek jest niezgodna z unormowaniem zawartym w art. 359 kc oraz art. 481 kc określającym wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Podniosła również, że powód wadliwie, niezgodnie z łączącą strony umową wypowiedział pozwanej umowę o kredyt gotówkowy, bowiem winien w tym zakresie skierować do pozwanej dwukrotne wezwanie do zapłaty, tymczasem pozwana otrzymała jedynie wezwanie do zapłaty z dnia 30 grudnia 2012r. Oznacza to, że powód nieskutecznie wypowiedział łączącą strony umowę o kredyt. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda co do poszczególnych rat kredytu sprzed wniesienia powództwa do Sądu. Z ostrożności procesowej, w przypadku uwzględnienia przez Sąd powództwa, z uwagi na swoją ciężką sytuację materialną, która nie pozwala pozwanej na jednorazową spłatę dochodzonej należności pieniężnej, wniosła o rozłożenie przez Sąd zasądzonej kwoty pieniężnej na 96 miesięcznych rat. Pozwana podała, że pracuje jako sprzątaczką w Niemczech za miesięcznym wynagrodzeniem około 500 euro, ponosi miesięczne koszty utrzymania mieszkania w kwocie około 1600 zł, ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, pomagają pozwanej rodzice, którzy dokładają się do bieżących potrzeb pozwanej i dzieci. Nadto, toczy się wobec pozwanej postępowanie egzekucyjne. Z tej samej przyczyny pozwana wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu, gdyż nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Powód w piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2016r. wyjaśnił, że udzielił pozwanej kredytu w wysokości 31.000 zł, a pozwana zobowiązała się do spłaty kredytu z odsetkami w równych miesięcznych ratach w całym okresie kredytowania. Pozwana nie wywiązywała się ze swojego zobowiązania, dlatego pismem z dnia 30 grudnia 2012r. powód wezwał pozwaną w terminie 7 dni do spłaty wymagalnego zadłużenia w łącznej wysokości 3.251,14 zł i wskazał, że w przypadku niespłacenia zadłużenia w terminie 7 dni wskazane pismo należy traktować jako wypowiedzenie umowy kredytu przez powoda z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Wskazano pozwanej, że okres wypowiedzenia liczony jest od dnia następującego po bezskutecznym upływie terminu do zapłaty zadłużenia, a więc od ósmego dnia licząc od daty doręczenia pisma. Wezwanie do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy kredytu zostało skutecznie doręczone pozwanej w dniu 08 stycznia 2013r. (odebrał je ojciec pozwanej). Powód dochował wszelkie warunki umowne z § 20 ust. 3. Pozwana nie dokonała spłaty zadłużenia, w związku z czym umowa uległa rozwiązaniu, a roszczenie powoda postawione w stan wymagalności, zaś od dnia wymagalności zadłużenia od kwoty kapitału zostały naliczone podwyższone odsetki za opóźnienie zgodnie z ust. 25 umowy. Na podstawie art. 481 kc powód ma prawo żądać odsetek za czas opóźnienia. Powód wskazał, że jego pełnomocnik podejmował kilkukrotne próby kontaktu telefonicznego z pozwaną. Zarzucił pozwanej, że nie wykazała faktu znajdowania się w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej, który mógłby stanowić szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu art. 102 kpc o odstąpieniu przez Sąd od obciążania pozwanej kosztami postępowania. Powód ma prawo do korzystania ze swojego prawa do

dochodzenia od pozwanej swojego roszczenia, zwłaszcza w przypadku nie wykazywania chęci spłaty zadłużenia przez pozwaną. Powód zanegował fakt naruszenia zasad współżycia społecznego poprzez dochodzenie od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika oraz podjęte przez niego czynności w sprawie. Nie zgodził się również z zarzutem naruszenia zasad współżycia społecznego poprzez żądanie zasądzenia odsetek karnych umownych, bowiem pozwana zawierając umowę kredytu z powodem wyraziła zgodę na naliczanie dalszych odsetek podwyższonych karnych w przypadku nieterminowej spłaty zadłużenia (§ 25 umowy).

Na rozprawie w dniu 18 maja 2016r. pozwana zaprzeczyła, aby powód podejmował próby kontaktu z pozwaną w takiej ilości i w taki sposób, jak wynika z pisma procesowego powoda, zaś jedynym pismem jakie pozwana otrzymała było wezwanie do zapłaty z 2013r. Podniosła, że do pisma procesowego powoda załączona została historia zadłużenia, które nie została podpisana przez kompetentną osobę i pozwana zakwestionowała prawidłowość dokonanego wyliczenia. Podniosła nadto, że z historii rachunku wynika, iż do kwoty dochodzonej pozwem zaliczone zostały koszty komornicze, natomiast pozwana nie posiada wiedzy, aby przeciwko niej toczyła się jakakolwiek egzekucja.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. M. zawarła w dniu(...) z Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu gotówkowego na cel konsumpcyjny w kwocie 31.000 zł. Kredyt wypłacony został pozwanej jednorazowo, w pełnej wysokości. W całym okresie kredytowania kredyt był oprocentowany według stałej rocznej stopy oprocentowania wynoszącej 18,90%, jednak nie wyższej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

Pozwana zobowiązała się w umowie do poniesienia kosztów opłaty za wysłanie do niej przez Bank wezwań do zapłaty w przypadku niespłacenia w umownym terminie całości lub części wierzytelności z tytułu umowy kredytu - w wysokości 20 zł od każdego wezwania. Kredytobiorca ponosił także koszty związane z windykacją należności przez Bank po upływie terminów płatności określonych w wypowiedzeniu umowy.

Pozwana zobowiązała się dokonać całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami do dnia 28 lipca 2016r., w równych miesięcznych ratach zawierających kapitał i odsetki, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat. Odsetki naliczane były za kolejne okresy miesięczne od faktycznego zadłużenia w danym okresie. Strony ustaliły, że spłata kredytu z odsetkami miała następować w formie obciążenia w terminach płatności konta osobistego pozwanej prowadzonego również w Banku (...) do wysokości wolnych środków.

Bank zastrzegł sobie w umowie prawo wypowiedzenia umowy w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały przez pozwaną dotrzymane, np. gdy pozwana nie zapłaci w terminie określonym w umowie pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pozwanej do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy, a okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od niespłaconego kredytu Bank uprawniony był pobierać podwyższone odsetki w wysokości 1,5- krotności rocznej stopy oprocentowania kredytu, nie wyższej niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP.

( dowód: umowa kredytu gotówkowego z (...). – k. 22-25 )

Pozwana zaprzestała spłacania rat.

( dowód: historia zadłużenia na rachunku – k. 69-70 )

Pismem z dnia 30 grudnia 2012r. Bank wezwał pozwaną do zapłaty wymagalnej należności w kwocie: 1.576,68 zł kapitał, 1.654,46 zł odsetki, 20 zł opłaty w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania i poinformował, że w przypadku niespłacenia w całości zadłużenia w tym terminie, pismo należy traktować jako wypowiedzenie przez Bank umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, zaś okres wypowiedzenia liczony jest od dnia następującego po bezskutecznym upływie terminu do zapłaty zadłużenia, a więc od ósmego dnia licząc od daty doręczenia pisma.

Powyższe pismo odebrał ojciec pozwanej w dniu 08 stycznia 2013r.

Pozwana nie zapłaciła powyższej należności, czego skutkiem było rozwiązanie umowy z dniem 15 lutego 2013r w wyniku jej wypowiedzenia z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Rozwiązanie umowy spowodowało, że pozwana została zobowiązana do jednorazowej spłaty całej pozostałej kwoty zadłużenia, tj. kwoty 28.180,65 zł z dniem upływu okresu wypowiedzenia umowy. Od tej daty powód rozpoczął naliczanie od kwoty kapitału podwyższonych odsetek umownych za opóźnienie.

( dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy kredytu z

30.12.2012r. – k. 19-20,

potwierdzenie odbioru pisma – k. 21 )

W dniu 30 marca 2015r. pełnomocnik powoda sporządził wezwanie do zapłaty pozwanej obejmujące kwotę kapitału 26.506,19 zł, odsetek 10.856,53 zł, kosztów 20 zł, płatnych w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, pod rygorem przekazania sprawy do postępowania sądowego.

( dowód: polubowne wezwanie do zapłaty z 30.03.2015r. – k. 26 )

Bank (...) Spółka Akcyjna w W. zmienił z dniem 30 kwietnia 2015r. nazwę na Bank (...) Spółka Akcyjna.

( dowód: odpis z KRS-u Banku – k. 34-43 )

W dniu 31 grudnia 2015r. powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzając w nim występujące wymagalne zadłużenie pozwanej z tytułu umowy kredytu gotówkowego zawartej dnia 28 lipca 2011r., wynoszące na dzień 31 grudnia 2015r. kwotę 40.084,47 zł, z czego kwota 26.506,19 zł to kapitał, kwota 10.741,34 zł to odsetki podwyższone karne, kwota 2.329,94 zł to odsetki umowne, kwota 507 zł to niespłacone prowizje i opłaty. Od kwoty niespłaconego kapitału Bank naliczał od dnia 01 stycznia 2016r. dalsze odsetki według stałej stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

( dowód: wyciąg z ksiąg bankowych z 31.12.2015r. – k. 18,

pełnomocnictwo osoby sporządzającej wyciąg – k. 29,

odpis z KRSu – k. 34-43 )

Pozwana nie dokonała spłaty zadłużenia w żadnej części.

( bezsporne )

Pozwana K. M. ma (...)lata, nie posiada zawodu, samotnie wychowuje dwójkę uczących się dzieci w wieku (...)i (...)lat. Na starsze dziecko otrzymuje alimenty. Utrzymuje się z prac dorywczych podejmowanych „na czarno” w Niemczech, z których osiąga średni dochód 500 euro miesięcznie. Prace te trwają od stycznia o września. Nie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, była zarejestrowana do listopada – grudnia 2015r., lecz została skreślona po tym, jak nie zgłosiła się na podpisanie listy. Nie otrzymuje żadnych innych świadczeń, nie korzysta z pomocy społecznej. Mieszka w wynajmowanym od osoby fizycznej lokalu, za który płaci 1.500-1.600 zł miesięcznie. Posiada zadłużenie u powoda i wobec L. Banku, które zostało scedowane na rzecz E. (...) w G., który aktualnie prowadzi przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne obejmujące kwotę: 10.000 zł należności głównej, 368,39 zł odsetek oraz kosztów procesu, komornik sądowy nie dokonał w sprawie żadnych skutecznych zajęć. Z dochodów z pracy dorywczej i z alimentów na starsze dziecko, po dokonaniu wszelkich opłat, pozostaje pozwanej kwota około 400 zł. W utrzymaniu pozwanej i jej dzieci pomagają rodzice pozwanej.

Pozwana zaciągnęła kredyt u powoda na prośbę znajomej – Z. P., której kwotę kredytu przekazała. Znajoma ta początkowo spłacała kredyt, lecz potem zaprzestała spłaty. Pozwana nie spłacała kredytu na rzecz powoda.

Dowiedziała się o tym, że znajoma nie spłaca kredytu po otrzymaniu pisma z Banku. Pozwana nie kontaktowała się z Bankiem po podjęciu wiedzy o braku spłaty kredytu, gdyż nie posiadała środków na jego spłatę.

( dowód: zajęcie wierzytelności z 29.01.2016r. – k. 55,

przesłuchanie pozwanej K. M. – k. 77 )

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Powód wywodzi swoje roszczenie z zawartej z pozwaną w dniu (...). umowy kredytu gotówkowego. Kwotę kredytu w wysokości 31.000 zł z odsetkami pozwana zobowiązana była spłacić do dnia 28 lipca 2016r. w równych miesięcznych ratach, zgodnie z harmonogramem (stanowiącym zgodnie z § 15 umowy jego integralną część), którego powód nie nadesłał do akt sprawy. Dowodem na okoliczność, że pozwana zaprzestała spłaty rat kredytu jest historia zadłużenia na rachunku (karty 69-70) oraz doręczone pozwanej wypowiedzenie umowy kredytu, z którego wynika, jaka zaległość w spłacie występowała na dzień 30 grudnia 2012r. Pozwana zalegała z zapłatą kapitału 1.576,68 zł i odsetek 1.654,46 zł. Nie ma przy tym znaczenia, że pozwana zaciągnęła kredyt dla znajomej i jej przekazała całą kwotę kredytu. Bank nie regulował w umowie przeznaczenia kredytu, którego kwotę pozwana mogła wydatkować na dowolny cel konsumpcyjny, także przekazać znajomej. Nie ma również znaczenia dla odpowiedzialności pozwanej, że ustaliła z tą znajomą, iż to ona będzie spłacała kredyt, nie zaś pozwana. Bank nie może ponosić negatywnych skutków własnych decyzji pozwanej. Zresztą, pozwana nie podnosiła w toku procesu zarzutu, iż nie skorzystała z kwoty kredytu. Pozwana potwierdziła natomiast, że nie dokonywała żadnych spłat na rzecz powoda, zaś spłaty dokonywała tylko znajoma, która potem zaprzestała regulowania rat. Pozwana nie była w stanie określić, jaka kwota została spłacona i ile pozostało spłaty. Ciężar dowodu, iż spłacona została kwota wyższa niż wskazuje to powód, zgodnie z art. 6 kc obciąża pozwaną. Pozwana nie sprostowała obowiązkowi dowodzenia w tym zakresie. Sąd zatem przyjął, że raty kredytu przestały być regulowane i powstało zadłużenie, które uprawniało powoda do podjęcia czynności zmierzających do wypowiedzenia umowy.

Pozwana kwestionowała skuteczność dokonanego wypowiedzenia umowy kredytu przez powoda podnosząc brak dochowania procedury wypowiedzenia umowy, a więc brak dwukrotnego wysłania wezwania do zapłaty. Zarzut pozwanej w tym zakresie okazał się nieuzasadniony. Pismem z dnia 30 grudnia 2012r. Bank wezwał pozwaną do zapłaty wymagalnej należności w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania i poinformował, że w przypadku niespłacenia w całości zadłużenia w tym terminie, pismo należy traktować jako wypowiedzenie przez Bank umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, zaś okres wypowiedzenia liczony jest od dnia następującego po bezskutecznym upływie terminu do zapłaty zadłużenia, a więc od ósmego dnia licząc od daty doręczenia pisma. Oznacza to, że spłata zadłużenia przez pozwaną w terminie 7 dni nie skutkowałaby wypowiedzeniem umowy, natomiast brak spłaty skutkował tym, że po bezskutecznym upływie terminu na spłatę, rozpoczął bieg 30-dniowy termin wypowiedzenia umowy. Postanowienia umowy zawarte w § 20 ust. 3 i 4 dotyczą sposobu i ilości wysłanych wezwań do zapłaty, jedno po drugim, natomiast w niniejszej sprawie powód wysłał tylko jedno wezwanie do zapłaty przed wypowiedzeniem umowy. Zgodnie z § 20 ust. 1 pkt 3a) umowy Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu do zapłaty w terminie 7 dni. Takie wezwanie do zapłaty odebrane zostało przez ojca pozwanej w dniu 08 stycznia 2013r., a zatem pozwana dysponowała terminem do dnia 15 stycznia 2013r. na spłatę zadłużenia. Pozwana spłaty nie dokonała, zaś w wezwaniu do zapłaty zawarta była informacja, iż brak spłaty spowoduje rygor wypowiedzenia umowy. Z § 20 ust. 2 wynika, że okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Umowa nie wymaga, aby wypowiedzenie dokonane było w odrębnym piśmie. Istnieje natomiast wymóg formy pisemnej, pod rygorem nieważności. Forma ta została dochowana. Termin wypowiedzenia rozpoczął swój bieg następnego dnia po bezskutecznym upływie siedmiodniowego terminu do zapłaty, czyli 16 stycznia 2013r. Wypowiedzenie było skuteczne i w jego wyniku doszło do rozwiązania umowy kredytu z dniem 15 lutego 2013r. Rozwiązanie umowy skutkowało natomiast wymagalnością całego niespłaconego kredytu. Pozwana pozostawała w zwłoce w spłacie z kwotą wynoszącą 28.180,65 zł (tak wynika z pisma powoda z dnia 30 grudnia 2012r.) i taką też kwotę – powiększoną o dalsze odsetki –

Sąd powinien być zasądzić od pozwanej na rzecz powoda. Zauważyć należy, że powód dochodzi kwoty mniejszej aniżeli wysokość udzielonego kredytu, a zatem z uwzględnieniem dokonanej już spłaty przez znajomą pozwaną.

Sąd nie zasądził jednak całej kwoty dochodzonej pozwem, bowiem pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia części roszczenia. Pomimo stosownego zobowiązania przez Sąd, do tego zarzutu pełnomocnik powoda nie odniósł się.

Zgodnie z art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Udzielenie kredytu pozwanej przez powoda wchodziło w zakres działalności gospodarczej Banku, dlatego mamy w niniejszej sprawie do czynienia z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i trzyletnim terminem przedawnienia.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zdanie 1 kc). Powód wskazał, że część roszczenia była wymagalna na dzień 30 grudnia 2012r., czyli na dzień sporządzenia wezwania do zapłaty. Była to kwota kapitału 1.576,68 zł, kwota skapitalizowanych odsetek 1.654,46 zł i kwota opłaty 20 zł. Druga część roszczenia stała się wymagalna z dniem rozwiązania umowy, czyli z dniem 15 lutego 2013r. Obliczona w dniu 30 grudnia 2012r. cała przysła wymagalna kwota wynosiła 28.180,65 zł, do której później powód doliczył dalsze odsetki i koszty. Skoro zatem na datę 30 grudnia 2012r. wymagalna była już kwota 3.251,14 zł (1.576,68 zł + 1.654,46 zł + 20 zł), to w dniu wniesienia pozwu – 15 stycznia 2016r. – kwota ta była przedawniona, bowiem pomiędzy wymagalnością a wniesieniem pozwu do Sądu upłynął trzyletni okres. Należało zatem odjąć przedawnioną część roszczenia od wymagalnej całej kwoty (28.180,65 zł – 3.251,14 zł) i różnicę w kwocie 24.929,51 zł zasądzić od pozwanej na rzecz powoda. Pomędzy wymagalnością z dniem 15 lutego 2013r. tej zasądzonej kwoty, a datą wniesienia pozwu nie upłynął trzyletni okres skutkujący przedawnieniem roszczenia także i w tej części.

Powód dochodził zapłaty dalszych odsetek umownych, których część określił jako karne, wskazując ich wymagalność na datę 21 lutego 2013r. Podkreślić należy, że w tej dacie strony nie wiązała już umowa, która została skutecznie rozwiązana z dniem 15 lutego 2013r. Pozwana zgłosiła zarzut nieprawidłowego obliczenia odsetek umownych, sprzecznie z aktualnie obowiązującym brzmieniem przepisów regulujących maksymalną wysokość odsetek umownych. Sąd uznał, iż sprzeczność występuje w żądaniu przez powoda co do zasady odsetek umownych za okres po rozwiązaniu umowy. Powód nie może żądać zapłaty odsetek umownych (tzw. zwykłych czy też karnych) za okres po rozwiązaniu umowy. Źródłem żądania odsetek umownych jest umowa i mogą one być tak długo naliczane, jak długo obowiązuje umowa. Brak jest podstaw do żądania zapłaty umownych odsetek za okres, kiedy stron nie wiąże już żaden stosunek zobowiązaniowy. Wykładnia treści umowy wiążącej strony tego procesu oraz ocena skutków jej rozwiązania w wyniku wypowiedzenia przez powoda nie uzasadnia zasądzenia żądanych odsetek w wysokości umownej, w tym „karnych”, za okres po rozwiązaniu umowy, czyli po dniu 15 lutego 2013r. Wyrażając taki pogląd Sąd uwzględnił wskazania zawarte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014r., III CZP 53/14, która choć dotyczy innego stanu faktycznego i prawnego, zawarte w niej rozważania prawne pozwalają na przedstawienie powyższego stanowiska. Żądanie zapłaty odsetek skapitalizowanych umownych w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Powyższy wywód Sądu czyni bezprzedmiotowym rozważania na temat zarzutu pozwanej nadużycia prawa na podstawie art. 5 kc w zakresie żądania odsetek maksymalnych, skoro w tym zakresie Sąd uznał żądanie zasądzenia tych odsetek za niezasadne, lecz z innej przyczyny. W pozostałej części (za okres obowiązywania umowy) żądanie zapłaty odsetek umownych jest dopuszczalne, skoro strony dopuściły w umowie taką możliwość, przy czym w skład rat kredytu wchodził kapitał i odsetki (§ 15 umowy).

Zgodnie z art. 76 punkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Prawo bankowe, zasady oprocentowania określa umowa z tym, że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej. Stopa procentowa to czynnik, który wraz z sumą kredytu kształtuje iloczyn należnej bankowi kwoty odsetek, w określonym umownie przedziale czasu. Odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym

świadczenia głównego stron umowy kredytu, stanowią bowiem, z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony - wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (por. E. Rutkowska, "Niedozwolone klauzule w bankowym obrocie konsumenckim", Prawo Bankowe 2002, nr 7-8, strona 73). Sposób określania przez bank warunków zmiany stopy procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (por. wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99, Lex nr 54492, uchwała składu 7 Sędziów SN z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90). Dokonując w czasie trwania umowy kredytowej zmiany stopy oprocentowania kredytu - podwyższając ją lub obniżając - bank określa wysokość tego świadczenia, dostosowując je do aktualnych warunków gospodarowania pieniądzem, warunków jego uzyskania i jego siły nabywczej. Nie stanowi to więc dowolnej i uzależnionej wyłącznie od swobodnego uznania banku zmiany dotychczasowej wysokości tych odsetek, lecz ustalenie ich nowej wysokości na podstawie kryteriów wskazanych w umowie (wzorcu). Klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę, proporcję tych zmian. W ocenie Sądu, warunki oprocentowania pożyczki zawarte w umowie z dnia 28 lipca 2011r. sformułowane zostały w sposób jednoznaczny i precyzyjny. Zapisy te nie naruszają reguł określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, a zatem wiążą strony umowy.

Pozwana powinna zatem zapłacić powodowi kwotę 24.929,51 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Powód zażądał bowiem w pozwie zasądzenia odsetek od należności głównej od dnia 01 stycznia 2016r.

Podkreślić też należy, że powód nie wykazał sposobu wyliczenia kwoty 507 zł określonej jako koszty. Nie wykazał, jaka egzekucja miałaby toczyć się przeciwko pozwanej, której koszty zostały uwzględnione przez powoda zwłaszcza, że pozwana zaprzeczyła, aby taka egzekucja toczyła się przeciwko niej z wniosku powoda. Z pozwu wynika, że kwota ta była wymagalna w dacie 21 lutego 2013r., a więc koszty te miałyby powstać w dacie trwania umowy. Powód powinien był w takiej sytuacji przedstawić postanowienie Komornika naliczające koszt egzekucyjne albo wyszczególnić jednostkowe pozycje składające się na kwotę 507 zł ze wskazaniem źródła i sposobu ich obliczenia.

Powód do pozwu załączył wyciąg ze swoich ksiąg na dowód wysokości zaległości pozwanej. Taki wyciąg ma znaczenie dokumentu prywatnego, z tej przyczyny powód powinien był wykazać jego prawdziwość (tj. fakt istnienia wierzytelności w oznaczonej tam wysokości (art. 253 kpc)).

W polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, iż między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Zasada kontradiktoryjności i dyspozycyjności zobowiązuje strony do wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 kpc). Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 kpc, a rozwiniętej m.in. w art. 232 zd. 1 kpc, strony są obowiązane przedstawiać dowody, a rozkład ciężaru dowodu wynikający także z art. 6 kc powoduje to, że strona, która chce dochodzić roszczeń wymagających dowodzenia środkami dowodowymi, z których może skorzystać, powinna liczyć się z koniecznością przedstawienia takich dowodów, gdyż w przeciwnym razie jej powództwo może być oddalone. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis).

Powód nie wykazał zasadności żądania kwoty 10.741,34 zł, kwoty 2.329,94 zł i kwoty 507 zł.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego, którego wiarygodność omówiona została wyżej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie I. i II. sentencji wyroku.

Sąd uwzględnił wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty miesięcznie w kwocie po 300 zł.

Zgodnie z dyspozycją art. 320 kpc: W szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie (...). Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu K. Weitza) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422). Pozwana wskazała, że jej stan finansowy związany z toczącym się postępowaniem egzekucyjnym, utrzymywaniem się z pracy dorywczej, sezonowej, samodzielnym wychowywaniem dwójki dzieci, brakiem majątku, nie pozwalają na inny sposób spłaty zadłużenia, aniżeli w ratach maksymalnie po 300 zł miesięcznie. Jediną realną możliwością spłaty zadłużenia są dorywcze dochody pozwanej i pomoc rodziny, nieudokumentowane. Gdyby powód otrzymał zasądzenie całej kwoty jednorazowo, bez rozłożenia na raty, nie wyegzekwowały w najbliższym czasie tej kwoty od pozwanej, która dochodów i majątku podlegających zajęciu nie posiada. Spłacając zadłużenie w ratach, z nieformalnego dochodu, powód będzie uzyskiwał przynajmniej część swojej należności. Sąd ma także na uwadze okoliczności pozaprocesowe, czyli to, że pozwana zaciągnęła kredyt, z którego korzyści nie odniosła, bowiem przekazała kwotę kredytu znajomej. Nie była więc przygotowana finansowo do spłaty kredytu licząc na to, że zostanie on spłacony przez znajomą.

Z tej przyczyny w punkcie III. sentencji wyroku Sąd rozłożył należność główną 24.929,51 zł na 83 miesięczne raty – od pierwszej do osiemdziesiątej drugiej w kwocie po 300 zł, ostatnia rata w wysokości 329, 51 zł. Pozostała, zasądzona kwota odsetek w punkcie I. sentencji wyroku za okres od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia 18 maja 2016r. nie została rozłożona na raty, dlatego pozwana zobowiązana jest spłacić tą kwotę jednorazowo.

W judykaturze i doktrynie przedmiot rozważań stanowiło zagadnienie odsetek w przypadku rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 22 września 1970r., III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61 wyrażono w tej kwestii następujący pogląd: "Rozkładając z mocy art. 320 kpc zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie tego przepisu - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat". Zapatrywanie to powtórzono w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r., III CZP 126/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 147. Przytoczone stanowisko spotkało się w zasadzie z aprobatą w doktrynie (W. Siedlecki, Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1972, z. 2, s. 108; J. Sobkowski, E. Wengerek, Przegląd orzecznictwa SN, NP 1972, nr 6, s. 963). Podkreślić trzeba, że niemożność naliczania odsetek za czas od wydania wyroku w przypadku rozłożenia świadczenia na raty ustaje z chwilą nadejścia terminu płatności poszczególnych rat. Jeśli zatem pozwany opóźnia się z zapłatą poszczególnych rat, powodowi należą się odsetki za opóźnienia (H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 336).

Z tych względów Sąd zasądził w punkcie I. sentencji wyroku odsetki do dnia wydania wyroku, to jest do dnia 18 maja 2016r., a w punkcie III. sentencji wyroku zastrzegł możliwość naliczania odsetek od poszczególnych rat w razie opóźnienia w ich płatności.

Powód wygrał procesu w 62% i w takim też stosunku pozwana powinna zwrócić powodowi koszty procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w treści art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc. Powód poniósł koszty w kwocie 5.806,28 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 4.800 zł zgodnie



z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz.1804), opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł, opłata manipulacyjna w postępowaniu elektronicznym 6,28 zł. Pozwana zobowiązana jest zwrócić powodowi kwotę 3.599,89 zł (62% z 5.806,28 zł).

Pozwana również wygrała proces, lecz w 38% i w takim też stosunku powód powinien zwrócić pozwanej koszty procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w treści art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc. Pozwana poniosła koszty w kwocie 4.817 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 4.800 zł zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz.1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Powód zobowiązany jest zwrócić pozwanej kwotę 1.830,46 zł (38% z 4.817 zł).

Po wzajemnej kompensacie, to pozwana zobowiązana jest zwrócić powodowi różnicę w kwocie 1.769,43 zł (3.599,89 zł - 1.830,46 zł).

Sąd nie zastosował w stosunku do pozwanej zasady słuszności wynikającej z art. 102 kpc i nie odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu uznając, że w sprawie nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, bowiem pozwana miała możliwość porozumienia się z powodem i ustalenia spłaty zadłużenia w ratach już w 2013r., lecz nie kontaktując się z powodem doprowadziła do wszczęcia sprawy sądowej i poniesienia związanych z tym kosztów, tak przez powoda, jak i przez siebie. O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie IV. sentencji wyroku.

SSR Agnieszka Trytek Błaszak

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

SSR Agnieszka Trytek Błaszak